

БИБЛИОТЕКА

PW
SP.
КЕАКОВ

1139

419

II

2023404

L. 419.

ZNAJOMOŚĆ SSAMOW

WSROD DZIECI

PRZECIENIE DO PSYCHOLOGI DZIECKA



PIOTR RUSZKOWSKI

WÓJNA ŚWIATOWA

WSTĘP DO

WSTĘP DO PSYCHOLOGII WÓJNY

PIOTR RUSZKOWSKI
Drukarnia Polska
1917 R.

JERZY RUSZKOWSKI.

L 419.

ZNAJOMOŚĆ SSĄKÓW

WŚRÓD DZIECI.

PRZYSZYNEK DO PSYCHOLOGII DZIECKA.



**PIOTRKÓW
DRUKARNIA POLSKA
1917 R.**

UP - Kraków BG



1050135342



1139

ZNAJOMOŚĆ SSAKÓW WŚRÓD DZIECI

Wstęp.

W tym rozdziale przedstawiono ogólny obraz sytuacji w gospodarstwie rolnym w Polsce w 1910 roku. Wskazano na zmiany w strukturze produkcji, na wzrost znaczenia przemysłu i handlu, na zmiany w strukturze ludności. Wskazano na zmiany w strukturze własności ziemskiej, na zmiany w strukturze własności przemysłowej i handlowej. Wskazano na zmiany w strukturze własności mieszkaniowej. Wskazano na zmiany w strukturze własności kulturalnej. Wskazano na zmiany w strukturze własności politycznej. Wskazano na zmiany w strukturze własności społecznej. Wskazano na zmiany w strukturze własności duchowej. Wskazano na zmiany w strukturze własności moralnej. Wskazano na zmiany w strukturze własności estetycznej. Wskazano na zmiany w strukturze własności artystycznej. Wskazano na zmiany w strukturze własności naukowej. Wskazano na zmiany w strukturze własności filozoficznej. Wskazano na zmiany w strukturze własności religijnej. Wskazano na zmiany w strukturze własności politycznej. Wskazano na zmiany w strukturze własności społecznej. Wskazano na zmiany w strukturze własności duchowej. Wskazano na zmiany w strukturze własności moralnej. Wskazano na zmiany w strukturze własności estetycznej. Wskazano na zmiany w strukturze własności artystycznej. Wskazano na zmiany w strukturze własności naukowej. Wskazano na zmiany w strukturze własności filozoficznej. Wskazano na zmiany w strukturze własności religijnej.

Wzrost	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58	59	60	61	62	63	64	65	66	67	68	69	70	71	72	73	74	75	76	77	78	79	80	81	82	83	84	85	86	87	88	89	90	91	92	93	94	95	96	97	98	99	100
Wzrost	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58	59	60	61	62	63	64	65	66	67	68	69	70	71	72	73	74	75	76	77	78	79	80	81	82	83	84	85	86	87	88	89	90	91	92	93	94	95	96	97	98	99	100

W tym rozdziale przedstawiono ogólny obraz sytuacji w gospodarstwie rolnym w Polsce w 1910 roku. Wskazano na zmiany w strukturze produkcji, na wzrost znaczenia przemysłu i handlu, na zmiany w strukturze ludności. Wskazano na zmiany w strukturze własności ziemskiej, na zmiany w strukturze własności przemysłowej i handlowej. Wskazano na zmiany w strukturze własności mieszkaniowej. Wskazano na zmiany w strukturze własności kulturalnej. Wskazano na zmiany w strukturze własności politycznej. Wskazano na zmiany w strukturze własności społecznej. Wskazano na zmiany w strukturze własności duchowej. Wskazano na zmiany w strukturze własności moralnej. Wskazano na zmiany w strukturze własności estetycznej. Wskazano na zmiany w strukturze własności artystycznej. Wskazano na zmiany w strukturze własności naukowej. Wskazano na zmiany w strukturze własności filozoficznej. Wskazano na zmiany w strukturze własności religijnej.

Wstęp.

Gdy na początku bieżącego wieku w Ameryce zaczęto badać metodą statystyczną stosunek dzieci do otaczającej ją przyrody, próby te nie pozostały bez echa i u nas. W r. 1907-ym J. Ciembroniewicz i A. Szycówna wydają pracę: „Kwiaty i dzieci“ (Warszawa, nakł. dwutygodnika „Szkoła Polska“), w r. 1910-tym, ciż sami autorzy wydają drugą pracę: „Dzieci, a ptaki“ (Warszawa, wyd. przez polskie towarzystwo badań nad dziećmi).

Obecny drobny przyczynek, wzorowany pod względem układu, szczególnie na pracy drugiej, rozpatruje stosunek dzieci do zwierząt ssących.

Zbadano, jak wykazuje załączona tabelka I-sza:

Wiek	8	9	10	11	12	13	14	15	16l.	Razem
Ilość chłopców	8	17	35	42	57	41	39	41	20	300

300 chłopców w wieku od lat ośmiu do szesnastu, pochodzących z Ostrowca i jego najbliższych okolic. W przeważającej liczbie są to dzieci włościan, rzemieślników i małomieszczan, zaledwie 10% pochodzi z domów t. zw. inteligencji. Nasuwa się myśl, czy nie zmniejsza wartości pracy szczegół, że wszyscy badani są wychowankami jednej szkoły, a więc pozostają pod wpływem jednego nauczyciela nauk przyrodniczych, mogącego znaczny wywrzeć wpływ w kierunku poznania lub nieznajomości pewnych działów przyrody.

Zważywszy jednak, że zaledwie 15⁰/₀ uczniów uczęszcza do tej szkoły rok drugi, a i ci w roku bieżącym spotkali zupełnie nowych nauczycieli, zważywszy, że reszta pochodzi z najrozmaitszych szkół wiejskich i miejskich, szkół średnich polskich i rosyjskich, a nawet wprost z domu, możemy przypuszczać, że otrzymane wyniki będą z dużą dozą prawdopodobieństwa miarodajne dla ogółu chłopców.

Badania przeprowadzono w ten sposób, że dzieciom podyktowano następujące pytania:

- 1) Wymień znane ci zwierzęta ssące.
- 2) Które lubisz i dlaczego?
- 3) Których nie lubisz i dlaczego?
- 4) Które uważasz za pożyteczne, a które za szkodliwe?

Dlaczego?

5) Czy lubisz wyszukiwać nory zwierząt? Co robisz gdy je znajdziesz?

6) Czy chwytasz zwierzęta ssące? Jakie? W jaki sposób? W jakim celu?

7) Czy chowasz lub chowałeś jakie zwierzęta ssące? W jakim celu?

8) Czy widziałeś polowanie i jakie wywarło na tobie wrażenie?

9) Jak się obchodzisz ze zwierzętami domowymi? Co robisz, gdy inni źle się z nimi obchodzą?

10) Czy zwierzęta mają rozum? Czy rozumieją głos ludzki? Czy mogą się wzajemnie porozumiewać? W czym się to okazuje?

11) Czy bawisz się (lub bawiłeś) w naśladowanie zwierząt? Czy naśladowałeś ich głosy?

12) Czy słyszałeś jakie opowiadania o zwierzętach ssących?

Pytania, szczególnie w klasach niższych, poprzedzały krótkie wyjaśnienia. Odpowiedzi piśmienne uzupełnione były ustnie.



Zwierzęta znane chłopcom.

Najwięcej znanem zwierzęciem jest zając, znają go wszyscy bez wyjątku chłopcy. Nie w tem niema dziwnego. Wszak ze zwierząt większych w znaczniejszej liczbie pozostał w naszym kraju tylko szarak, spotkać go możemy zawsze i wszędzie.

Drugie miejsce, bo zaledwie o 3⁰/o niższe, zajmuje mysz „szkodnica i psotnica domowa,” oraz wiewiórka „ozdoba naszych lasów“.

Jak widzimy z tabl. II-giej następuje po nich królik. Dyktując dzieciom kwestyonaryusz, zastrzegłem, by nie wymieniały zwierząt domowych pospolitych u nas, gdyż jak wykazało doraźne głosowanie, nie było chłopców, którzy nie znaliby kozy, owcy, osła, nie mówiąc już o koniu, psie, kocie i t. p. Pomimo to wielu wymieniło królika, myśląc o króliku domowym; zaledwie ośmiu myślało prawdopodobnie o królikach dzikich, gdyż uznało je za zwierzęta szkodliwe.

Z kolei następują szczur wędrowny, kret, jeż, nietoperz, łaska, sarna, niedźwiedź, lis, małpa, świnka morska, tchórz, jeleni i mysz polna. Znaczna znajomość małpy, niedźwiedzia i świnki morskiej nie będzie nas dziwić, jeżeli zważymy, że pierwsze dwa są często oprowadzane przez Serbów i Cyganów (niedźwiedzia oprowadzano w okolicy na rok przed wojną), a świnkę morską widzimy często na wędrownych katarynkach. Wszystkie wyżej wymienione zwierzęta znane są przynajmniej 50⁰/o dzieci.

Inne, jak chomik (41⁰/o), kuna domowa, szczur wodny, dzik, wydra (już tylko 12⁰/o), wilk, borsuk, mysz leśna, kuna leśna, gro-nostaj i zubr, którego widział tylko jeden chłopiec, znane są o wiele mniej.

Do nich zaliczyć należy ssaki, widywane u nas tylko w me-nażeryach jak lew (8⁰/o), słoń, tygrys, wielbłąd, hyena, zebra i ży-rafa (0,7⁰/o). Ta nieznajomość zwierząt innych krajów wynika ło-gicznie z małego odsetka dzieci warstwy zamożniejszej, częściej udających się do większych środowisk czy to krajowych, czy za-granicznych.

Tabela II.

Zwierzęta znane chłopcom.

	8 l.	9 l.	10 l.	11 l.	12 l.	13 l.	14 l.	15 l.	16 l.	Jaki 0/0 ogółem badanych dzieci
	8	17	35	42	57	41	39	41	20	
Zając	100 ^{0/0}	100 ^{0/0}	100 ^{0/0}	100 ^{0/0}	100 ^{0/0}	100 ^{0/0}	100 ^{0/0}	100 ^{0/0}	100 ^{0/0}	100 ^{0/0}
Mysz domowa	100	100	100	93	96	100	97	93	95	97
Wiewiórka	100	94	94	98	93	98	95	98	100	96
Królik	100	94	94	98	96	93	97	93	95	95
Szczur wędz.	100	91	88	98	95	98	92	93	95	94
Kret	88	65	97	88	91	90	97	98	90	91
Jeż	63	53	80	88	72	85	79	90	80	80
Nietoperz	88	41	74	83	82	88	90	83	70	80
Laska	50	41	57	69	79	88	95	95	85	78
Sarna	75	47	77	69	72	73	74	76	65	71
Niedźwiedź	88	35	66	69	74	70	74	71	60	68
Lis	25	35	66	60	65	68	77	83	70	66
Małpa	25	29	40	62	81	78	77	76	65	66
Świnka morska	13	29	40	62	60	54	46	66	35	53

[illegible]

Rozpatrując tabl. II-gą zauważymy, że po wyłączeniu zwierząt widywanych tylko w menażeryach, ilość znanych zwierząt wzrasta stale z wiekiem. Chłopcy 8-letni wymieniają dwadzieścia różnych ssaków, 9-letni—dwadzieścia jeden, 10-cio i 11-letni—dwadzieścia cztery, 12-letni—dwadzieścia pięć, 13 i 14-letni—dwadzieścia sześć, 15 i 16-letni—dwadzieścia siedem.

Zdziwić nas muszą większe odsetki ssaków znanych chłopcom 8-letnim niż starszym, np. kreta zna 88% najmłodszych dzieci, gdy zaledwie 65% 9-letnich; jest to jednak nieścisłość, wynikająca z niedostatecznej ilości danych dla dzieci 8-letnich.

Porównywając dane otrzymane w tej pracy z danymi J. Ciembroniewicza, musimy przyjść do przekonania, że znajomość ssaków jest znacznie większą, niż znajomość ptaków. Gdy na 53 wymienione ptaki zaledwie 6 znanych jest więcej niż połowie chłopców, to z 35 ssaków siedemnaście zna więcej niż połowa dzieci, cztery — więcej niż 30%, inne mniej znane rekrutują się przeważnie ze zwierząt nie wszędzie u nas spotykanych lub też pozakrajowych.

Upodobania chłopców.

Najwięcej lubianem przez chłopców zwierzęciem jest królik, którego jednak uważano raczej jako zwierze domowe niż dzikie. Z dzikich zwierząt najwięcej zwolenników ma zając. Prawda, posiada on za swe tchórzostwo i przeciwników (5%), lecz „smaczne mięso i ładne futerko“ jednają mu sympatyę aż 59% badanych chłopców. Wiewiórka cieszy się względami wielu dzieci (52%) zupełnie z innych powodów, a mianowicie: za „zgrabność, z jaką skacze po drzewach,“ za to, że „zdobi nasze lasy,“ że „oswaja się łatwo,“ a nawet dlatego, że „zbiera orzechy, które można znaleźć“. Wyłącznie sympatyą obdarzają chłopcy tylko sarnę: lubią ją (35%) przeważnie z pobudek estetycznych, lecz także, że jest łaskawa, łagodna, niewinna, no i że „ma smaczne mięso.“ Nadzwyczajnie

czaj zaś wielu przeciwników bez cienia sympatyj ma szczur (65%) i mysz (72%), którą jednak lubi dwóch chłopców.

Przyczyny tej antypatyj, to szkody jakie wyrządzają w polu i domu, lecz także to „że są wstrętne,” że „są szare” że „mają długie ogony,” że „brzydko pachną,” a nawet dlatego, że „przenoszą choroby.” Przez większość dzieci lubianymi są oprócz wyżej wymienionych jeleni (bo jest piękny, ma ładne rogi i smaczne mięso), jeź, małpa (bo jest mądra, śmieszna i umie rozmaite sztuki) i świnka morska; przeważnie nie lubianymi są: tchórz (za rozbój w kurnikach, a także że jest nieprzyzwoity, jak sądzi jeden dwunastoletni chłopiec) lis, kret, nietoperz (bo jest podobny do myszy, ma brzydkie skrzydła, bo lata tylko w nocy, bo narobił strachu w domu), niedźwiedź (bo chodzi na tylnych łapach), kuna, chomik, wilk, wydra, borsuk. Większość nie cieszy się sympatią za szkody, jakie wyrządza ludziom. Wszyscy chłopcy wymienili zwierząt lubianych 1090, nie lubianych 1069. Prawie wszyscy starają się umotywować swe sympatyje lub antypatyje. Na ocenę wpływają względy estetyczne, utylitarne oraz przymioty zwierzęcia, jak objawy rozumu, siły, przywiązania do człowieka i t. p.

Poniżej podana tabelka IV-ta wskazuje, że główną rolę przy ocenie gra pożytek lub szkoda, jakie pochodzą od poszczególnych zwierząt. Jednakże przy motywowaniu sympatyj niepoślednią rolę grają też względy estetyczne (59%), zaś przy motywowaniu niechęci o wiele mniejszą (38%). Przymioty, że tak powiem osobiste zwierząt wzbudzają mniejsze zainteresowanie.

Przytoczę jeszcze kilka motywów, które albo nie dały się zaliczyć do wyżej wymienionych kategorii, albo wydają mi się więcej charakterystycznymi. Dwóch jedenastoletnich nie lubi kreta „bo on nie lubi słońca,” jeden z nich dodaje jeszcze „i kwiatów,” jeden nie lubi nietoperza „bo wpada we włosy,” inny dlatego, że „jest lepki,” z chłopców dwunastoletnich jeden nie lubi zwierząt z „obcych krajów,” jeden—wiewiórki „bo kradnie orzechy,” jeden niedźwiedzia „bo jest obrośnięty i ja go się boję,” jeden jelenia, bo jest „bardzo duży i w złości zawzięty,” jeden wilka „bo jest zawsze głodny.” Jeden trzynastoletni nie lubi nietoperza „bo ugryzł mamę w palec.” Jeden z czternastoletnich nie lubi nie-

Tablica III

Zwierzęta lubiane

	8 l.		9 l.		10 l.		11 l.		12 l.	
	lubi	nie	lubi	nie	lubi	nie	lubi	nie	lubi	nie
Królik . . .	7	—	13	—	23	—	25	—	37	—
Zając . . .	6	—	12	1	21	1	25	3	36	4
Wiewiórka . .	2	—	12	—	21	2	26	1	35	1
Sarna . . .	3	—	6	—	14	—	16	—	24	—
Jeleń . . .	1	—	6	—	6	—	10	—	18	1
Jeż . . .	1	—	2	1	5	7	11	7	8	9
Łaska . . .	1	—	2	2	4	9	7	9	9	6
Kret . . .	—	4	2	4	5	12	10	8	9	12
Lis . . .	—	1	3	2	4	9	7	8	4	23
Małpa . . .	—	—	4	1	6	1	6	3	9	9
Świnka mors.	—	1	3	—	2	1	7	—	13	—
Niedźwiedź .	1	1	—	—	5	6	6	5	6	15
Nietoperz . .	—	2	5	2	6	8	3	9	3	15
Dzik . . .	—	1	2	—	—	5	—	2	1	4
Lew . . .	—	—	—	—	1	—	—	1	2	1
Tchórz . . .	—	1	—	1	—	3	—	7	1	21
Kuna . . .	—	—	—	2	—	2	—	6	1	11
Chomik . . .	—	—	—	—	1	4	2	5	1	12
Słoń . . .	—	—	1	—	1	—	—	—	1	—
Wielbłąd . .	—	—	1	—	—	—	—	—	1	—
Zebra . . .	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—
Tygrys . . .	—	—	—	—	—	—	—	1	1	—
Borsuk . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2
Hyena . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gronostaj . .	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—
Wydra . . .	—	—	—	1	—	1	—	1	—	4
Wilk . . .	—	—	—	—	—	3	—	3	—	5
Szczur . . .	—	2	—	12	—	21	—	25	—	37
Mysz . . .	—	7	—	13	1	29	—	29	—	41

i nielubiane.

13 l.		14 l.		15 l.		16 l.		Razem		Obliczenie procentowe	
lubi	nie	lubi	nie	lubi	nie	lubi	nie	lubi	nie	lubi	nie
24	—	24	—	24	—	11	1	188	1	63 ⁰ / ₁₀₀	0,3 ⁹ / ₁₀₀
21	1	19	4	26	2	12	—	178	16	59	5
15	—	14	2	20	2	10	1	155	9	52	3
13	—	14	—	21	—	6	—	117	—	39	—
5	2	10	—	14	—	3	—	73	3	24	1
4	4	10	3	8	2	2	2	51	35	17	12
4	8	8	11	6	12	5	2	46	59	15	20
4	7	8	9	6	8	2	2	46	66	15	22
4	11	4	14	4	16	6	3	36	87	12	29
5	3	4	2	7	2	1	3	42	24	14	8
3	1	3	2	6	—	—	—	37	5	12	1,7
6	7	6	5	4	7	3	1	37	47	12	16
2	8	6	7	5	6	2	1	32	58	11	19
—	3	1	5	3	5	3	—	10	25	3	8
—	1	1	1	3	—	—	—	7	4	2	1,3
—	9	2	21	—	24	3	3	6	90	2	30
—	5	3	9	—	11	1	—	5	46	1,7	15
—	5	—	4	—	3	—	6	4	39	1,3	13
—	—	—	—	1	—	—	—	4	—	1,3	—
—	—	—	—	1	—	—	—	3	—	1,	—
—	—	1	—	—	—	—	—	2	—	0,7	—
—	1	—	—	1	—	—	—	2	2	0,7	0,7
1	2	—	—	1	4	—	—	2	8	0,7	3
—	—	1	—	—	—	—	—	1	—	0,3	—
—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	0,3	—
—	1	—	1	1	2	—	1	1	11	0,3	4
—	5	—	2	—	1	1	2	1	21	0,3	7
—	29	—	26	—	32	—	12	—	196	—	65
—	26	1	28	—	33	—	11	2	217	0,7	72

Tabl. IV.

Pobudki sympaty

Względ.: . .	8 l.	9 l.	10 l.	11 l.	12 l.	13 l.	14 l.	15 l.	16 l.	Razem*)	Obliczenie procentowe
Estetyczne . .	4	11	26	28	35	23	22	19	10	178	59%
Utylitarne . .	4	13	20	23	33	26	27	30	15	191	64%
Przymioty zwierz.	6	6	18	20	27	27	12	13	7	136	45%

Pobudki antypaty

Względ.: . .	8 l.	9 l.	10 l.	11 l.	12 l.	13 l.	14 l.	15 l.	16 l.	Razem	Obliczenie procentowe
Estetyczne . .	5	6	11	15	23	14	16	11	6	107	38%
Utylitarne . .	6	16	30	34	44	35	33	35	11	244	81%
Przymioty zwierz.	—	5	8	12	15	11	10	8	1	70	23%

*) Wielu chłopców wymieniało po kilka względów, stąd suma odpowiedzi jest większa od ilości badanych dzieci.

dzwiedzia „bo ten czasem lubi zjeść człowieka.“ Z dwunastoletnich jeden lubi nietopierza „za ładny i kręty lot,“ zająca „bo jest roztropny i zwinny,“ wiewiórkę „bo się bardzo skrętnie zaopatrjuje w żywność na zimę.“ Jeden czternastoletni lubi dziką „z powodu rzadkiego widzenia go.“ Dwuch (15 l. i 16 l.) lubi lisa za „przebiegłość, chytrą“ i za to, że „się zręcznie skrada.“ Jeden szesnastoletni lubi zająca „bo jest bojaźliwy, a śmieszny i zdoła nasze pola,“ ten sam lubi wilka, „bo jest ponury.“

Podkreślić należy fakt, że gdy na ocenę ptaków według Ciembroniewicza decydująco wpływają wrażenia słuchowe, to przy ocenie ssaków motyw ten gra rolę bardzo podrzędną. Zaledwie trzech chłopców wysuwa ten motyw jako przyczynę antypatii przy ocenie szczurów i myszy, które „głos mają piskliwy“ (11 i 15-letni) i chomika, który „nieprzyjemnie szczeka“ (15-letni) oraz jeden czternastoletni ocenia głos lisa jako przyjemny.

Pojęcie pożytku i szkodliwości.

Zwierząt pożytecznych wymieniają chłopcy—dwadzieścia trzy, szkodliwych — dwadzieścia sześć. Większość z nich przez jednych uważana jest za pożyteczne, przez innych za szkodliwe.

Uderzyć nas musi szczegół, że w każdym z naszych zwierząt nie wyłączając nawet przez wszystkich lubianej sarny, znajduje choć kilkoro dzieci wady i uznaje za zwierzęta niepożyteczne. Świadczy to o zmyśle spostrzegawczości i nieprzyjmowaniu na słowo tego co spotykano w czytankach, w których najczęściej kategorycznie jedne zwierzęta uznawane są za szkodliwe, inne za pożyteczne.

Przez wszystkie dzieci uznane są za szkodliwe tylko mysz (75%) i szczur (64%). Przeważnie za pożyteczne uznano zająca (55%), królika, sarnę, kretę, jelenia, nietoperza, jeża, niedźwiedzia, łaskę, wiewiórkę i świnkę morską (6%), za niepożyteczne lisa (30%), tchórza, kunę, chomika, dziką, wilka i małpę. Naj-

Tablica V.

Zwierzęta uważane za

	8		9		10		11		12	
	poż.	szk.	poż.	szk.	poż.	szk.	poż.	szk.	poż.	szk.
Zając	4	—	12	1	18	2	22	2	31	6
Królik	6	—	12	1	21	1	22	2	28	1
Sarna	2	—	7	1	15	—	15	—	23	—
Kret	—	3	3	6	8	8	12	4	21	8
Łaska	1	—	1	1	2	5	8	3	13	4
Nietoperz	—	—	3	—	5	2	7	2	12	1
Jeleń	1	—	4	1	6	—	9	—	13	—
Jeż	—	1	1	2	6	—	9	2	12	2
Wiewiórka	1	1	3	3	5	3	6	3	12	7
Niedźwiedź . . .	—	1	—	1	7	1	7	1	11	7
Lis	—	1	—	3	6	7	7	7	8	19
Świnka morska . .	—	—	1	—	2	1	2	—	7	—
Dzik	—	—	1	—	1	4	1	1	3	3
Małpa	—	—	—	1	2	—	—	—	3	4
Kuna	—	—	—	1	—	—	—	4	1	8
Tchórz	—	2	—	1	—	2	—	7	3	14
Słoń	—	—	1	—	—	1	—	—	2	—
Wielbłąd	—	—	1	—	—	—	—	—	1	—
Tygrys	—	—	—	—	1	—	—	—	1	2
Lew	—	—	—	—	1	1	—	—	—	3
Hyena	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—
Wilk	—	—	—	—	1	2	—	4	—	4
Chomik	—	—	—	—	—	1	—	7	—	12
Wydra	—	—	—	—	—	—	1	—	1	—
Borsuk	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Szczur	—	1	—	8	—	21	—	23	—	38
Mysz	—	7	—	14	—	25	—	31	—	43

pożyteczne i szkodliwe.

13		14		15		16		Razem		Obliczenie procentowe	
poż.	szk.	poż.	szk.	poż.	szk.	poż.	szk.	poż.	szkod.	poż.	szkod.
21	3	16	7	27	4	13	—	164	25	55 %	8%
19	2	23	—	14	1	9	—	154	8	51	3
13	—	9	1	18	2	7	—	109	4	36	1,3
14	2	12	8	8	8	4	2	82	49	27	16
8	6	12	8	9	10	4	2	58	39	19	13
9	2	10	6	6	4	4	1	56	18	19	6
6	1	6	1	9	1	2	1	56	5	19	1,7
8	1	9	3	5	3	2	—	52	14	17	5
6	6	5	8	6	7	5	2	49	40	16	13
9	4	4	5	4	5	3	—	45	25	15	8
2	11	2	18	4	18	2	5	31	89	10	30
1	1	2	1	1	1	1	—	17	4	6	1,3
2	3	2	7	3	5	3	2	16	25	5	8
3	2	2	1	1	4	1	2	12	14	4	5
2	7	3	15	—	11	—	1	6	47	2	16
1	8	—	22	1	23	—	6	5	85	1,7	28
—	—	—	—	1	—	—	—	5	—	1,7	—
—	—	1	—	1	1	—	—	4	1	1,3	0,3
1	—	1	2	—	—	—	—	4	4	1,3	1,3
1	—	—	2	1	1	—	—	3	7	1	2,3
—	—	1	1	—	—	—	—	2	1	0,7	0,3
—	3	—	4	—	2	1	2	2	21	0,7	7
—	7	—	6	—	7	2	6	2	46	0,7	15
—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	—	0,7
—	—	—	1	—	1	—	—	—	3	—	1
—	26	—	29	—	29	—	17	—	192	—	64
—	26	—	32	—	32	—	17	—	225	—%	75%

mniej zdecydowane są odpowiedzi w stosunku do wiewiórki, gdyż 16% chłopców uważa ją za pożyteczną, a 13% za szkodliwą.

Dosyć nieznaczna ilość, bo tylko 9% nie dała zupełnie odpowiedzi, albo odpowiedzi ogólnikowe (np. wszystkie domowe są pożyteczne, inne szkodliwe) lub nieumotywowane. Większość, szczególnie synowie włościan, wydają sądy umotywowane trafnie.

Przy ocenie użyteczności pewnej grupy ssaków, a mianowicie t zw. zwierzyny, dla znacznej większości chłopców decydującym czynnikiem jest „smaczne mięso i ładne futerko.“ Jeżeli jednak będziemy rozpatrywać szkody, wyrządzane przez zwierzynę, lub też pożyteczność i szkodliwość innych zwierząt, to sąd dzieci najczęściej jest zależnym od szkód, względnie korzyści, jakie przynoszą w gospodarstwie rolnem. A więc, pożyteczne są te, które zjadają owad-y, które tępią myszy, które spulchniają ziemię: szkodliwe, które niszczą zboże w polu i w spichlerzach, które ryją i kopią ziemię (dzik, jelen), które niszczą drzewa, jak wiewiórki i zające, które chwytają ptactwo domowe lub łapią ryby. O wiele mniejszą rolę grają inne względy, jak np. że napadają na ludzi (wilk i niedźwiedź), że niszczą jajka śpiewaków leśnych (wiewiórka, kuna), że „kłują“ (dwuch—dziewięcioletnich) i „kradną jabłka“ (dwuch—jedenastolet-nich i jeden—dwunastoletni)—jak jeź, że „niszczą książki“ — (je-den piętnastoletni). Dla kilku pożyteczną jest zwierzyna, bo można na nią polować, a to jest „wielką przyjemnością.“

Stosunek dzieci do zwierząt.

O ile poprzednie zapytania miały ra celu poznanie, jak wielką jest znajomość ssaków wśród chłopców, o tyle zadaniem następnych jest wyświetlenie stosunku dzieci do zwierząt.

Na jedno z pierwszych pytań, mianowicie, czy lubisz wyszu-kiwać nory zwierząt, nie dało odpowiedzi 4% badanych chłopców; lubi wyszukiwać — 46%, w tem 4% dodaje, że bardzo, nie znaj-

duża przyjemności w wyszukiwaniu 33%, wreszcie 17% nie wyszukiwało, nie mając sposobności, a więc nie wie, czy byłoby to dla nich przyjemnem.

Wyszukiwanie podziemnych legowisk więcej lubianem jest przez chłopców starszych poczynając od lat trzynastu. Gdy do tego wieku 64 chłopców lubi, a 59 nie lubi wyszukiwać nor, to od tego wieku stosunek zmienia się znacznie: 74—znajduje w tem przyjemność, a 40—nie znajduje.

Sposobów, co robią ze znalezionemi norami, oraz ich mieszkańcami, podają dość znaczną ilość, jak wskazuje zestawienie poniżej podane:

Przypatrzy się i zostawia	43	chłopców
Zwierzynę i zwierzęta szkodliwe zabija		
inne puszcza	25	„
Zabiera do domu i chowa	15	„
Poznaje budowę	12	„
Dowiaduje się jakiego jest zwierzęcia.	10	„
Omija	8	„
Zakopuje.	8	„
Nie zwraca uwagi	4	„
Cieszy się	3	„
Zastawia żelaza, albo wnyki	3	„
Zabiera a później zabija	3	„
Poznaje życie	2	„
Albo zostawia albo bierze.	2	„

Jeden z nich dodaje, że szuka młodych, jeden nor tylko zwierząt większych, jeden „czeka, aż mieszkaniec wyjdzie i wtedy przypatruje mu się dokładnie.“ Trzech nie lubi wyszukiwać nor, bo im żal zwierząt; jeden, bo nie chce ich niepokoić; jeden — bo „nie chciałby przypadkiem zabrać dzieciom matki.“ Jeden znalazł mysz i dał kotowi, inny znów włożył im do nory żywności.

Prawie wszyscy chłopcy w stosunku do nor lub ich mieszkańców zachowują się mniej lub więcej czynnie. Załedwie dziecięciu omija je i nie zwraca uwagi. Innymi powoduje albo ciekawość i tych jest przeważająca liczba; innymi żylka myśliwska, pobudzająca ich do zabijania zwierzyny lub zwierząt szkodliwych.

Rafinowanego okrucieństwa, tak często przypisywanego chłopcom, na szczęście nasza statystyka nie stwierdza. Prawda, że osiemnastu przyznaje się, że znalezione zwierzęta zabiera do domu, lecz jedni z nich chowają je przez ciekawość, inni zabijają, ale i to nie przez okrucieństwo, bo nie jest okrucieństwem zabijanie zwierząt na pokarm. Ośmiu przyznaje się do zakopywania nor, w tem pięciu dodaje, że chodzi im o złapanie lisa. Był jednak i taki, który w zimie wsypał wiewiórcę do kryjówki funt orzechów.

Więcej niż wyszukiwanie nor zajmuje chłopców chwytanie zwierząt. 59% chłopców chwytą w różny sposób zwierzęta, 32% — nie chwytą, z tych niektórzy nie mieli ku temu tylko sposobności; reszta nie dała odpowiedzi. Cele, jak i sposoby są rozmaite; najczęściej chwytane są zające na wnyki, w celu zdobycia mięsa, oraz szczury i myszy — w pułapki, w celu tępienia tych szkodników. Są też amatorzy na lisy, łaski, krety, wiewiórki, a nawet nietopercze. Jednymi powodują przyczyny wyżej wymienione, inni chcą się „tylko przypatrzeć i puścić“ lub chować w domu.

Że chęć chwytania i zabijania zwierząt nie jest wrodzoną naszym dzieciom, możemy wywnioskować z odpowiedzi, danych na pytanie, czy widziałeś polowanie i jakie na tobie wywarło wrażenie. Dzielimy chłopców na dwie kategorie: młodszych do lat trzynastu (159) i starszych od tego wieku (141), gdyż i tutaj występuje pomiędzy nimi znaczna różnica, co wykazuje następujące zestawienie:

Chłopców do lat 13-tu	od lat 13-tu
Nie dało odpowiedzi 9	4
Nie widziało polowania. . . . 51	26
Widziało „ 99	111
Z tych doznało wrażeń przyjemnych 27%	47%
„ „ nieprzyjemnych 60%	36%
Nie doznało żadnych wrażeń 13%	17%

Liczba chłopców, na których polowanie wywarło wrażenie przyjemne (104) jest znacznie wyższą od liczby chłopców, na których wywarło wrażenie przeciwne (74). Różnica między dziećmi starszemi i młodszemi występuje dobitnie, gdy rozpatrujemy dane

tak jak są podane w zestawieniu. Gdy znaczna większość młodszych chłopców nie znajduje w polowaniu przyjemności, gdyż 60%, starszych tylko 36%; przeciwnie, gdy młodszych tylko 27% lubi polowanie, starszych prawie połowa, bo 47%.

Byli chłopcy, których uczucia wahały się w jedną i drugą stronę; „polowanie jest przyjemne, ale żal mi zwierząt“, odpowiada czterech chłopców; „lubię patrzeć na polowanie, ale mnie drażni dobijanie zwierząt“—twierdzi jeden chłopiec trzynastoletni; „żał mi, gdy zwierzyna ucieknie, ale gdy ją zabijają, to też mi żal“ — pisze jedno dziecko dwunastoletnie; „gdy zabijają zająca to mi żal, gdy lisa to mi przyjemnie“—zeznaje jeden chłopiec dziesięcioletni. W dwóch wywołało polowanie uczucie strachu.

Dopełnią jeszcze obraz stosunku dzieci do zwierząt odpowiedzi na pytanie, czy chowasz lub chowałeś jakie zwierzę? Przyznaje się do chowania zwierząt, aż 240 chłopców czyli 80%, nigdy nie chowało żadnych ssaków — 48, czyli 16%, reszta czyli 4% nie dała odpowiedzi.

Podajemy poniżej zestawienie zwierząt chowanych przez dzieci i przez jaki procent wszystkich badanych chłopców.

Chowa lub chowało:

królika	58%	świnę morską	2%
zająca	31%	cielę	1,7%
psa	22%	kozę i swinę po	1%
kota	12%	sarnę, borsuka i mysz po	0,7%
wiewiórkę	9%	chomika, łaskę, dziką,	
żrebię, lisa i jeża po	3%	owcę i osła po	0,3%

Przeważna liczba dzieci chowała zwierzęta dla przyjemności; dla wielu jednak, szczególnie starszych, pobudką była korzyść, jaką przynosi np. hodowla królików; innemi kierowała ciekawość, by poznać zwyczaje zwierząt; wreszcie jeden dwunastoletni chciał się przekonać, czy „chomik przywiąże się do domu“.

Na pytanie jak obchodzisz się ze zwierzętami domowymi i dzikimi odpowiedziało 263 chłopców. Ze zwierzętami domowymi chłopcy obchodzą się naogół „dobrze i łagodnie“. Jest jednakże jedenastu chłopców w różnym wieku, którzy obchodzą się czasami dobrze, czasami źle, często „zależnie od humoru“. Dwóch chłopców

jedenastoletnich i jeden dwunastoletni źle się obchodzą z kotami, (jeden dodaje, że tylko ze starymi), bo są fałszywe“; jeden szesnastoletni „w złości nie przebiera w środkach, nawet krew go nie wzrusza“; jeden czternastoletni skrzywdzi czasem zwierzę, ale „zaraz przeprasza“, a jeden dwunastoletni „dokuczy, ale to z pieszczot“. Jeden odpowiada krótko „obchodzę się jak wszyscy“.

Wielu jednak chłopców inaczej postępuje ze zwierzętami dzikimi, niż z domowymi. Trzydziestu dwóch przyznaje, że obchodzą się źle ze zwierzętami dzikimi, czterech — z nieľubianemi; lecz i tego złego obchodzenia się nie można nazwać bezmyślnem okrucieństwem, gdyż wielu chłopców po słowach „źle się obchodzę“ dodaje „bo zabijam“; a to, jak już wykazaliśmy poprzednio, stosują prawie zawsze do zwierzyny lub zwierząt w swoim pojęciu szkodliwych.

Poniżej podajemy zestawienie odpowiedzi 221 chłopców na pytanie, co robią, gdy widzą, że ktoś źle się obchodzi ze zwierzętami; dwóch chłopców nie widziało takiego postępowania, inni nie dali odpowiedzi.

Zwraca uwagę	40	chłopców
broni	36	„
nie pozwala znęcać się	31	„
upomina	25	„
przykro im i żal	25	„
tłumaczy niewłaściwe postępowania	13	„
odbiera ofiarę	10	„
wstawia się i prosi o puszczenie ofiary	8	„
oburza się	6	„
bije znęcającego się	6	„
odechodzi, nie mogąc patrzeć	5	„
pomaga w znęcaniu się	2	„
nie go to nie obchodzi	1	„

Pozatem po jednym chłopcu mamy takich, którzy karca, łaja, „młodszych odpędzają od takiej roboty“, najpierw tłumaczą, a potem biją, proszą by im zwierzę dano i puszcza ją na swobodę, osłaniają, tłumaczą, że to grzech. Jeden szesnastoletni nie lubi ludzi, znęcających się nad zwierzętami, jeden jedenastoletni — nienawidzi; jeden dwunastoletni poszedł, do stójkowego i kazał znęcającego się

nad koniem woźnicę aresztować; jeden piętnastoletni przyznaje, że jak „był mały to robił to samo, ale teraz nie“; inny, też piętnastoletni ma „dwojaki sposób postępowania“; jeżeli męczący zwierzę jest słabszy, to on go „też trochę pomęczy“; jeżeli silniejszy, to go prosi o nieznęcanie się lub „wzywa starszej osoby“.

I te odpowiedzi potwierdzają nasze przekonanie, że dzieci nie mają skłonności do okrucieństwa, owszem, wykazują dużo popędów humanitarnych w stosunku swym do zwierząt.



Czy zwierzęta mają rozum?

Na pytanie powyższe 70% chłopców daje odpowiedź twierdzącą, 15% przeczącą, 3% przyznaje, że nigdy nad tę kwestyą nie myśleli i nie wiedzą co odpowiedzieć, reszta czyli 12% nie daje odpowiedzi zupełnie. Przy odpowiedziach przeczących siedemnastu chłopców dodaje, „ale mają zwierzęta instynkt“, dziewięciu—ale mają pamięć, jeden „ale mają węch“, a tylko dziewiętnastu odpowiada kategorycznie „nie mają rozumu“. Dając odpowiedzi twierdzące dwudziestu dwóch chłopców zastrzega, że mają rozum, ale „nie taki“, „mniejszy“ lub „słabszy“ niż ludzie, trzech przyznaje rozum tylko niektórym zwierzętom.

Znaczna część dzieci popiera swe zdanie dowodami, opartymi przeważnie na własnych spostrzeżeniach; przyczem odpowiedzi przeczące były przeważnie gołosłowne, gdyż zaledwie dziesięciu chłopców udowadnia swe przekonania. Dowody te są następujące: nie mają rozumu, bo „nie nie rozumieją“ (czterech chłopców), bo „nie mogą myśleć“ (dwóch chłopców), bo „nie nie wymyśliły“, bo „nie mogą tego robić, co ludzie“, bo „miałyby i wolną wolę“, bo „bez bicia nie można ich niczego nauczyć“.

O wiele więcej i daleko trafniejszych dowodów przytaczają chłopcy na poparcie twierdzenia, że zwierzęta mają rozum. Odpowiedzi te stwierdzają dużo spostrzegawczości u dzieci.

Dowody, że zwierzęta mają rozum:

rozumieją głos ludzki	41	chłopców
uciekają	23	"
" przed myśliwym	22	"
umieją unikać niebezpieczeństwa	18	"
przywiązują się do człowieka	13	"
mogą się nauczyć robót i sztuk	12	"
" " wzajemnie porozumiewać	8	"
mają różne sposoby wyszukiwania pożywienia i robienia zapasów	6	"
znajdują drogę do swej nory	6	"
opiekują się małemi	6	"
słuchają człowieka	5	"
na ogień nie pójda	3	"
urządzają wygodne nory	3	"
poznają pana po długiej nieobecności	3	"
okazują radość i smutek	2	"
" wdzięczność	2	"
pamiętają krzywdę	2	"
bez rozumu nie mogłyby żyć	2	"
dają się oswajać	1	"
odróżniają dobre i złe obchodzenie się	1	"
" obcego od swego	1	"
ostrzegają człowieka przed niebezpie- czeństwem	1	"
odróżniają dobre od złego	1	"

Ostatnia odpowiedź wyprowadzoną została ze spostrzeżenia, że bydło, gdy czuje pastucha nie wchodzi w szkodę, gdy nie widzi, natychmiast w nią wchodzi.

Z tem pytaniem pozostają w pewnym związku dwa inne, mianowicie, czy zwierzęta rozumieją głos ludzki i czy mogą się wzajemnie porozumiewać.

Na pierwsze pytanie odpowiedź twierdzącą daje 69% dzieci, odpowiedź przeczącą tylko 4%; połowiczną — „niektóre rozumieją, a niektóre nie” — 6%, „nie rozumieją, ale poznają po minach” — 0,3%, „nie rozumieją, ale wyczuwają instynktem” — 0,3%.

Przy odpowiedziach twierdzących dziewiętnastu chłopców do daje, że „tylko wtedy zwierzęta rozumieją, gdy je nauczyć“.

Że zwierzęta mogą się wzajemnie porozumiewać stwierdza 70% dzieci; że tylko zwierzęta jednego gatunku np. „wiewiórka z wiewiórką może, ale mysz z niedźwiedziem — nie“ — 9%; nie mogą tej kwestyi rozstrzygnąć — 3%; przeczą możności porozumiewania się zwierząt — 4% dzieci, przeważnie młodszych. Trzech jako motyw podaje, że nie mając rozumu, nie mogą myśleć, a tem samem nie mogą się porozumiewać; jeden, że „często robią jedne drugim krzywdę“

Czterdziestu dwóch chłopców nie dają żadnej odpowiedzi.

Naśladowanie zwierząt w zabawie. Opowiadania o zwierzętach.

Na pytanie, czy naśladujesz lub naśladowałeś zwierzęta, odpowiedzi nie daje jedenastu chłopców; dziesięciu odpowiada, że nigdy nie naśladowali, wreszcie dwustu siedemdziesięciu dziewięciu (93%) przyznaje, że naśladują (zaledwie kilku) lub, gdy byli młodszy, naśladowali zwierzęta, najczęściej w zabawie; czterech naśladowało głosy zwierząt w celu zwabienia ich w pułapkę.

Najwięcej naśladowaniami były zwierzęta domowe, których zarówno ruchy, jak i głosy, są chłopcom doskonale znane. To też stu pięćdziesięciu czterech wymienia, że naśladowało konie, czy to w ruchach np. przy zabawie „w konie“ lub „wojsko“, czy też ich głosy; stu dwudziestu sześciu naśladowało psa, stu sześciu — kota, dziewięćdziesięciu dwóch krowę, czterdziestu dziewięciu — owcę, trzydziestu ośmiu — świnie.

Z dzikich zwierząt dzieci najczęściej naśladują niedźwiedzia; wymienia go trzydziestu pięciu chłopców, wilka — dwudziestu ośmiu, zającą — dwudziestu sześciu, mysz — dwudziestu, słonia — piętnastu, małpę i samę po jedenastu, jelenia — dziesięciu, królika i wiewiórkę — po dziewięciu, lisa i lwa po pięciu, szczura i dzika po trzech,

tygrysa i hyenę po dwóch, wreszcie wielbłąda, łaskę, jeża, swinkę morską i nietoperza po jednym.

Na ostatnie pytanie, czy słyszeli jakie opowiadanie o zwierzętach ssących — 56% daje odpowiedź twierdzącą, 23% — przeczącą. Naturalnie z wiekiem ilość słyszanych opowieści wzrasta, co uwiódoczyło się w odpowiedziach. Młodszy najczęściej przytaczają opowiadania z książek, których może sami nie czytali, ale słyszeli od rodziców lub kolegów; starsi — podają cały szereg opowiadań z życia zwierząt, słyszanych od myśliwych i leśniczych, często o podkładzie humorystycznym. Wielu przytacza opowiadania, oparte na przesądach ludowych, jak np. o nietoperzu, wkrucającym się we włosy, o łasce — zatruwającej wodę, lub chomiku, którego ukąszenie powoduje groźną chorobą.



Ostrowiec 1917 r.



SPIS RZECZY.



Wstęp.

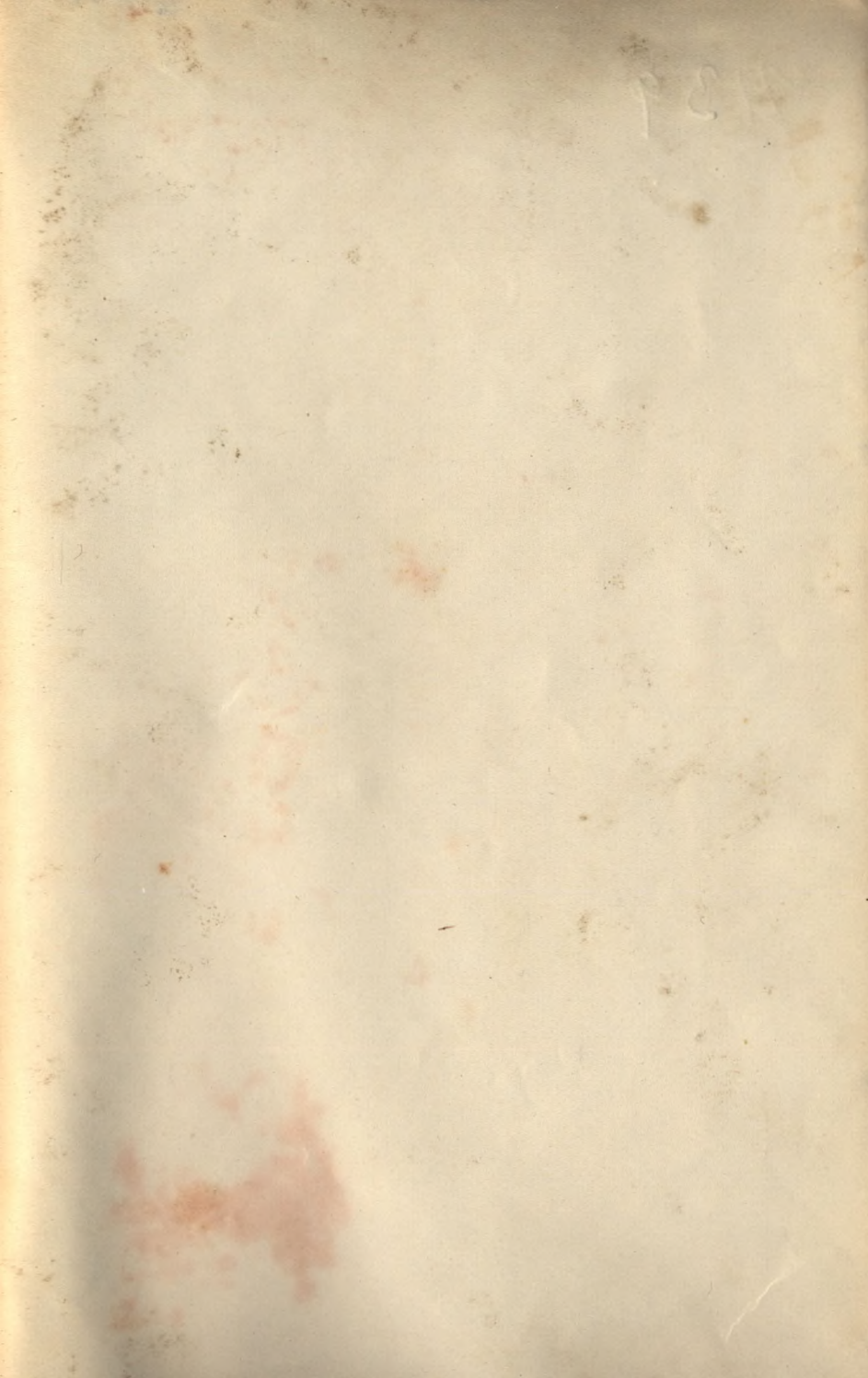
1. Zwierzęta znane chłopcom.
 2. Upodobania chłopców.
 3. Ssaki pożyteczne i szkodliwe.
 4. Stosunek dzieci do ssaków.
 5. Czy zwierzęta mają rozum?
 6. Naśladowanie zwierząt w zabawie.
- Opowiadanie o zwierzętach..



SPIS RZECZY

Wstęp

1. Zwierzeta xinnac chlopcom
2. Urodzenie chlopcom
3. Szaki porzeczne i szkolowe
4. Stosunek dzieci do szkow
5. Czy zwierzeta maja rozum
6. Nastawienie zwierzat w zywocie
- Opowiadanie o zwierzat



1139

Salisbury
R. 13.

UP - Kraków BG



1050135342

